

W pewnym zapomnianym zakątku świata była sobie pewna wieś a na jednej z pobliskich łąk była dziura w ziemi. Była tam chyba od zawsze bo już najstarsze źródła o niej wspominają a poza tym była ona tak dziwna że na pewno nie została stworzona ludzką ręką. Pierwszy raz jej dziwność została dostrzeżona kiedy w czasach starożytnego imperium Kaghagrów pewien podróżnik natknął się na dziurę i z ciekawości wrzucił tam kamień by przekonać się jak głęboka jest ale nie usłyszał dźwięku uderzenia czekał pół dnia i nadal nic w końcu znużyło go to i poszedł dalej.

Kilka wieków potem powstała obok wieś. Tajemniczą dziurą nikt się zbytnio nie interesował do czasu aż jedno dziecko z wsi do niej wpadło, próby jego wyciągnięcia zawiodły, głównie dlatego że wyglądało na to że dziura nie posiada dna. Po tym wypadku dziurę ogrodzono płotem i postawiono tabliczkę "Uwaga bezdenna dziura, nie wpadnij".

Kolejne kilka wieków później pewien badacz ze stolicy imieniem Tivri usłyszał o owej dziurze i postanowił wyruszyć i ją zbadać. Kiedy dotarł tam ze swoim zespołem, zaczął od tego co zrobiło już wielu przed nim, wrzucił tam kamień. Tak jak wiele razy przedtem kamień spadał i spadał coraz szybciej aż w końcu zniknął w mroku i nie było słychać uderzenia o dno. Następnie przywiązał lampę do długiego sznura i zaczął ją powoli spuszczać w dół otworu. Coraz niżej i niżej aż w pewnym momencie coś zaczęło ją samo ciągnąć w dół. Tivri zdziwiony spojrzał w dół ale nie było nic poza lampą i ścianami otworu widać, próbował wyciągnąć lampę ale tajemnicza siła ciągnęła ją coraz silniej w dół, pociągnęło go do przodu i prawie wpadł do dziury ale jego pomocnicy zdołali go złapać. Lampa i lina spadły w dół i tyle było o nich słychać. Przez kilka następnych tygodni próbowali zbadać dziurę ale wciąż ona każdą rzecz do niej opuszczaną. Próba wkopania się do niej od boku też nie dała zadowalających rezultatów bo kiedy wybili z boku dziurę to osiągnęli tylko tyle że owa ssąca siła przesunęła się głębiej, po załataciu dziury powróciła ona tam gdzie była wcześniej. Tivri był już wybitnie zirytowany tym wszystkim, wyrwie temu otworowi jego tajemnicę! Pewny był że będzie to na pewno przełomowe odkrycie. Wpadł na pomysł sam zbadać tę dziurę kazał się przewiązać liną i spuścić w głąb tajemniczego otworu. Jako że było tam ciemno wziął do ręki lampę i zjeżdżając w dół, czuł coś dziwnego, tym miejscem emanowało coś co zdecydowanie nie pochodziło z normalnego świata. Mimo że im głębiej tym temperatura rośnie to w dziurze temperatura malała. Ściany mimo że na górze nierówne robiły się coraz bardziej równe. I już miał dać sygnał do swoich ludzi na górze by go wciągnęli z powrotem bo chciał wziąć aparat i zrobić zdjęcia głębi dziury to nagle poczuł że coś mocno ciągnie lampę którą trzymał. Wypadła mu z rąk i poleciała w dół. Chwile potem lina nagle pękła mimo że była dość mocna by unieść 10 Tivrich na raz. I poleciał w dół dziury i było ciemno i coraz zimniej.

Po tym co się stało zdecydowano że dziura jest zbyt niebezpieczna i zatkaną ją stalową płytą. I tak była przykryta przez następne 170 lat. Lecz pewnego dnia ktoś wpadł na wtedy wydawało się genialny pomysł. Skoro wszystko wrzucone do dziury już nie wracało to można do niej wrzucać odpady i wtedy nie byłyby już problemem. Więc zbudowano wokół dziury wielką przetwórnice odpadów która je wszystkie miała na proszek i wrzucała do dziury. I pomysłodawca został okrzyknięty osobą która w końcu znalazła rozwiązanie narastającego problemu śmieci.

30 lat potem zdarzyła się pewna niespodziewana rzecz, pierwszy raz zdarzyło się żeby zauważono że coś z dziury wylatuje a nie do niej wpada, tajemniczy obiekt wystrzelił z niej i

spadł obok na dachu jednej z przetwarzających do zrzucenia śmieci maszyn. Po jego bliższych oględzinach okazało się że jest to lampa, było to dość dziwne, tego rodzaju lamp nie używano od prawie 200 lat. Zaczęto poszukiwania wzmianek o dziurzę z tamtego okresu i natrafiono na opis badania dziury przez Tivriego a badania starszych źródeł wspominały że ktoś kiedyś podobno widział jak z dziury wystrzeliło w górę kamień. Powstała teoria że to co wpadnie do dziury nie znika na zawsze ale jest wyrzucane w dalekiej przyszłości, spowodowało to spory niepokój z uwagi na to że jeśli to prawda to kiedyś kilkadziesiąt lat odpadów wystrzeli z tej dziury to będzie dużym problemem. Więc postanowiono powoli wycofywać się z wrzucania odpadów do dziury.

I mimo że wiedzano trochę więcej o dziurzę to nadal wiele było tsjemnicą lecz nadchodzące wydarzenia miały to zmienić i nie tylko to.

Ciąg dalszy nastąpi...